

Czwartkowe spotkanie z lokalnymi teatrami

Napisano dnia: 2024-07-18 23:43:12



BYSTRZYCA KŁODZKA (inf. wł.). O tym, że miasteczko od kilku lat teatrem stoi wie coraz większa rzesza osób. Jednak dalej są czynione działania na rzecz zdobywania kolejnych sympatyków, z których co niektórzy może pójść np. w ślady miejscowej aktorki Pauliny Kajdanowicz. To ona założyła Teatr Razy Dwa, stający się kuźnią scenicznych talentów. Także ona z gronem przychylnych sobie ludzi i instytucji, w tym Bystrzyckim Ośrodkiem Kultury i Sportu, wypełnia wydarzenia, jak choćby "Kulturalne Czwartki". Ten z 18 bm. przyniósł kilka odsłon właśnie teatralnych.



- Akcję z prezentowaniem tego, co Teatr Razy Dwa daje środowisku zapoczątkowała w tamtym roku ówczesna dyrektorka ośrodka kultury Ewelina Walczak. Powiedziała, że skoro jesteśmy my, a i w okolicy działają podobne grupy, np. Akademia Wyobraźni, to z powodzeniem możemy wypełnić programem któryś z letnich czwartków. A ponieważ się spodobało, to i w tym roku jesteśmy obecni na bystrzyckim rynku - mówi Paulina Kajdanowicz. - Mamy, jako teatr, czym się pochwalić. Choćby tym, że ten nasz rozwój widać w uczestnikach zajęć teatralnych, głównie w grupie dziecięcej. Z niej sporo moich pierwszych dzieci teatralnych przeszło do grupy młodzieżowej, w której chcą dalej się doskonalić. Widać to np. po Staszku utożsamiającym się z bystrzyckim teatrem. Dla niego jest to sposób na fantastyczne spędzenie wolnego czasu, na kreatywność, poszerzanie więzi z rówieśnikami z kręgu sceny. Razem czują się doskonale, co też widać podczas ich prezentacji artystycznych...

Dziecięca grupa teatralna miała swoje kilkanaście minut przed widownią zebraną przy ratuszu, przyszedł też czas na grupę młodzieżową. W międzyczasie nie zabrakło form tanecznych oraz spektaklu przygotowanego przez Akademię Wyobraźni. Jej twórca Paweł Pawlik przyznał, że w dorobku tego ląddeckiego lalkowego teatru jest ponad tysiąc przedstawień...

Wielu bystrzyczan i ich goście na rynku spędziło przyjemnie kilka godzin; "Czwartek Teatralny" obfitował też w kramy i urządzenia zabawowe. Dla p. Pauliny wydarzenie było kolejnym przyczynkiem do jej pracy doktorskiej, którą chce poświęcić powstaniu i działalności Teatru Razy Dwa. Zamierza pokazać, w jaki sposób teatr społeczny, w małej miejscowości, a taką jest Bystrzyca Kłodzka, integruje, aktywizuje, edukuje. My możemy napisać w ten sposób, że z korzyścią dla wszystkich.

(bwb)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA



